

# Przez Sen – Piotr Cugowski

Przeciągnięta struna pękła głuchy jęk  
Jak ta lina nad przepaścią  
którą miałem przejść  
Spływam rwącą rzeką z wodospadem łez  
Tracę zmysły szarpiąc brzeg  
Za noc za dzień  
Z mroku podniesiesz mnie a ja  
Ciężary życia dźwignę  
Za noc za dzień  
Naiwne to wiem  
Lecz mówię przez sen  
Zawsze kiedy dłoń mi podasz chwycę ją  
Jak wodę mętłą pije ten  
kto z pragnienia umiera  
Myśli moje płatasz słowom nie dasz ujść  
Mam dość nadzieję mi wróć  
Za noc za dzień  
Z mroku podniesiesz mnie a ja  
Ciężary życia dźwignę  
Za noc za dzień  
Naiwne to wiem  
Czy to jeszcze mi się śni  
Słowa w strzępy rozerwane są  
Ranią aż do krwi  
Czy to jeszcze mi się śni  
Nie chcę wiedzieć  
Za noc za dzień  
Z mroku podniesiesz mnie  
I już się nie miniemy  
Ciężary życia dźwignę  
By jednym się stać  
Całością bez rys



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych

